

DARY 13. SOBOTY:

1. PROJEKT DIECEZJI WSCHODNIEJ (PUŁAWY)

2. PROJEKT WYDZIAŁU POŁUDNIOWPACYFICZNEGO

Lekcja XIII — 24 grudnia

PROCES SĄDOWY

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 17 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Mt 25,31-46; Dn 7,9-14; 1 Kor 6,2-3; 2 P 2,4-6; Mi 3,19; Ap 21,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor 5,10).

Pismo Święte wyraźnie mówi o sądzie. Bóg osądzi świat. Liczne wersety, zarówno w *Starym Testamencie*, jak i w *Nowym Testamencie*, stwierdzają to jednoznacznie. Sprawiedliwość, której tak bardzo brakuje teraz w tym świecie, pewnego dnia zapanuje niepodzielnie.

Biblia mówi, że Bóg jest „doskonały w mądrości” (Hi 37,16) i „wie wszystko” (1 J 3,20), w tym także zna nasze najskrytsze intencje (zob. Koh 12,14; Jr 17,10). Możemy się ukryć przed wszystkimi ludźmi, ale nigdy niczego nie ukryjemy przed Bogiem.

Oznacza to, że Bóg nie potrzebuje procesu sądowego dla siebie, by wiedzieć wszystko o wszystkich. Sąd Boży jest więc jedynie uprzejmością ze strony Boga dla dobra Jego stworzeń, zarówno niebiańskich, jak i ziemskich. Proces ten ma wymiar wszechświatowy i historyczne znaczenie, jako że Lucyfer rozpoczął swój bunt w niebie, a potem dopiero wzniecił go na ziemi (zob. Ap 12,7-9).

W tym tygodniu rozważymy proces Bożego sądu ostatecznego w jego trzech zasadniczych fazach: przedadwentowej, milenijnej i wykonawczej. Cały proces sądowy zakończy się oczyszczeniem z zarzutów ludzi sprawiedliwych i ostateczną śmiercią bezbożnych.

Wielu ludziom sąd Boży kojarzy się natychmiast z potępieniem. Choć potępienie będzie częścią procesu sądowego, to jednak nie powinniśmy zapominać, że sąd ma pozytywną stronę, a mianowicie oczyszczenie z zarzutów ludzi sprawiedliwych. W *Księdze Daniela* jest mowa o sądzie ostatecznym jako pozytywnym wydarzeniu: „Odbył się sąd i prawo zostało przyznane świętym Najwyższego” (Dn 7,22). Sąd Boży obejmuje zatem zarówno potępienie, jak i niewinnienie. Zasada ta została wyrażona już w *Starym Testamencie*:

— „To Ty usłysz w niebie tę przysięgę, wkrocz i oddaj sprawiedliwość swoim sługom: niech grzesznik będzie poczytany za grzesznika i jego czyn spadnie na jego głowę, niewinny zaś otrzyma zadośćuczynienie, aby mu zostało oddane według jego sprawiedliwości” (1 Krl 8,32).

Przeczytaj Mt 25,31-46 oraz J 5,21-29. Jak Chrystus wskazał zarówno potępienie, jak i niewinnienie jako wynik sądu ostatecznego?

Niektórzy twierdzą, że wyrażenia: „nie będzie sądzony” (J 3,18) i „nie stanie przed sądem” (J 5,24), oznaczają, że ci, którzy są w Chrystusie, w ogóle nie podlegają sądowi. Ale wyrażenia te wskazują raczej na to, że wierzący nie zostaną *potępieni* na sądzie. Zatem należy je rozumieć następująco: „nie będzie potępiony” (J 3,18 BKR) i „nie zostanie potępiony” (J 5,24 SZ).

Krótko mówiąc, nasze przeznaczenie zostanie określone w naszym doczesnym życiu. Ci, którzy są w Chrystusie, już są pewni niewinnienia na sądzie, a ci, którzy nie są w Chrystusie, pozostają pod potępieniem. Opisując sąd (zob. Mt 25,31-46), Chrystus wspominał nie tylko o kozłach (ludziach bezbożnych), ale także o owcach (ludziach sprawiedliwych). Apostoł Paweł wprost napisał: „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor 5,10).

Myśląc o sądzie, powinniśmy pamiętać o tym, że jesteśmy zbawieni z łaski (zob. Iz 55,1; Ef 2,8-10), usprawiedliwieni przez wiarę (zob. Rdz 15,6; Rz 5,1), a sądzeni na podstawie uczynków (zob. Koh 12,14; Mt 25,31-46; Ap 20,11-13). Podstawą procesu sądowego jest Boże prawo moralne wyrażone w dziesięciu przykazaniach (zob. Koh 12,13-14; Jk 1,25; 2,8-17). Nasze uczynki są zewnętrznymi dowodami prawdziwości doświadczenia zbawienia, a więc elementem podlegającym ocenie na sądzie.

Pamiętaj o tym, że nie istnieje arbitralne rozporządzenie Boga przeznaczające jednych do zbawienia, a innych na potępienie. Każdy bowiem jest moralnie odpowiedzialny za swoje przeznaczenie.

Ostatecznie sąd nie jest decyzją Boga, by nas zaakceptować albo odrzucić, ale ustaleniem przez Boga jakiego wyboru my sami dokonaliśmy, wyboru przejawiającego się w naszych uczynkach.

Idea sądu poprzedzającego powtórne przyjście Chrystusa, czyli sądu *przedadwentowego*, występuje wielokrotnie w *Piśmie Świętym*.

Przeczytaj Dn 7,9-14; Mt 22,1-14; Ap 11,1.18-19; 14,6-7. Jak te fragmenty Biblii naświetlają pojęcie przedadwentowego sądu śledczego odbywającego się w niebie? Jakie znaczenie ma ten sąd?

Koncepcja przedadwentowego sądu śledczego nad ludem Bożym jest ugruntowana w trzech zasadniczych naukach biblijnych.

Pierwsza z nich to prawda o tym, że umarli — sprawiedliwi i niesprawiedliwi — pozostają nieświadomi w grobach aż do ostatecznego zmartwychwstania (zob. J 5,25-29).

Druga to nauka o istnieniu powszechnego sądu nad wszystkimi ludźmi (zob. 2 Kor 5,10; Ap 20,11-13).

Trzecia to fakt, że pierwsze zmartwychwstanie będzie wspaniałą nagrodą dla sprawiedliwych, podczas gdy drugie zmartwychwstanie będzie jedynie na wieczną śmierć dla bezbożnych (zob. J 5,28-29; Ap 20,4-6.12-15).

Oznacza to, że skoro wszyscy ludzie mają być osądzeni, to muszą zostać osądzeni *przed* kolejnymi zmartwychwstaniem, albowiem gdy nastąpi pierwsze zmartwychwstanie, to sprawiedliwi odbiorą wieczną nagrodę.

Księga Daniela pomaga nam zrozumieć zarówno czas, jak i charakter sądu przedadwentowego. Po zakończeniu dwóch tysięcy trzystu symbolicznych dni (w 1844 roku) niebiańska świątynia miała być oczyszczona (zob. Dn 8,14; por. Hbr 9,23), to znaczy, że miał się rozpocząć przedadwentowy sąd śledczy (zob. Dn 7,9-14). Te dwa różne wyrażenia oznaczają to samo wydarzenie. Gdy odbędzie się ten sąd, „prawo zostanie przyznane świętym Najwyższego” (Dn 7,22). I to jest dobra nowina dla ludu Bożego.

W Mt 22,1-14 Jezus mówi o sprawdzaniu szat weselnych gości przed rozpoczęciem wesela.

W *Apokalipsie Jana* sąd przedadwentowy jest przedstawiony jako dzieło mierzenia „tych, którzy się (...) modlą” (Ap 11,1) w świątyni Bożej i został zapowiedziany słowami: „Nadeszła godzina sądu jego” (Ap 14,7; por. Ap 14,14-16).

Jak nasza wiedza o sędzie w niebie powinna wpływać na nasz sposób życia na ziemi?

Biblia mówi, że podczas powtórnego przyjścia Chrystusa (1) zarówno żywi święci, jak i zmartwychwstali święci zostaną „porwani (...) w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana” (1 Tes 4,17); (2) wszyscy święci zostaną zabrani do nieba, aby zamieszkać tam w *miejscach*, które Chrystus przygotował dla nich (zob. J 14,1-3); (3) dopiero po zakończeniu milenium/tysiąclecia nowe Jeruzalem zstąpi na ziemię, która stanie się wieczną ojczyzną świętych (zob. Ap 21,1-3.9-11). Tak więc podczas milenium ziemia będzie pozostawać spustoszona, a święci będą panować z Chrystusem w niebie (zob. Jr 4,23; Ap 20,4).

Przeczytaj 1 Kor 6,2-3 oraz Ap 20,4-6. Dlaczego święci będą uczestniczyć w sądzie milenijnym?

Cały proces sądowy ma na celu (1) oczyścić z zarzutów charakter Boga oszczerco oskarżonego przez szatana o nieuczciwość w traktowaniu Jego stworzeń, (2) potwierdzić bezstronność Boga w nagradzaniu sprawiedliwych, (3) wykazać sprawiedliwość Boga w karaniu bezbożnych oraz (4) rozwiać wszelkie wątpliwości mogące prowadzić do kolejnego buntu we wszechświecie. W fazie przedadwentowej sądu nad sprawiedliwymi uczestniczą tylko niebiańskie zastępy (zob. Dn 7,9-10), natomiast w sądzie milenijnym nad bezbożnymi i upadłymi aniołami uczestniczyć będą także zbawieni ludzie (zob. 1 Kor 6,3; Jud 1,6; Ap 20,4-6).

Przedadwentowy sąd śledczy rozpoczął się w 1844 roku, gdy „postawiono trony (...); zasiadł sąd i utworzono księgi” (Dn 7,9-10). Sąd milenijny rozpocznie się po zabraniu zbawionych do nieba, gdzie także zasiądą oni na tronach i powierzony im zostanie sąd. Kolejny raz otwarte zostaną niebiańskie księgi i osądzeni zostaną „umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach” (Ap 20,12; zob. Ap 20,4). Proces sądowy daje okazję zbawionym ocenić zawartość niebiańskich ksiąg i przekonać się, że Bóg postępował uczciwie w każdym przypadku. On nie tylko nagradza każdego człowieka stosownie do tego, na co zasłużył zgodnie z własnymi decyzjami, ale także wyjaśnia ludziom swój wyrok.

Czego o charakterze Boga uczy nas fakt, iż zanim ktokolwiek ze zmarłych zostanie wzbudzony, by ponieść ostateczną śmierć, to wcześniej zbawieni wezmą udział w sądzie i dzięki temu nikt nie zostanie ukarany, póki nie przekonamy się o sprawiedliwości i uczciwości Boga? Podczas studium biblijnego podziel się swoją odpowiedzią z innymi jego uczestnikami.

W średniowieczu istniała wyraźna tendencja do przedstawiania Boga jako surowego i karzącego Sędziego. Obecnie panuje tendencja odwrotna — opisuje się Boga jako wyłącznie miłującego i wyrozumiałego Ojca, który nigdy nie ukarze swoich dzieci. Jednak miłość odarta ze sprawiedliwości szybko zmieniłaby się w chaos i bezprawie, zaś sprawiedliwość pozbawiona miłości byłaby odbierana jako ucisk i poddaństwo. Sądowy proces wdrożony przez Boga ukazuje doskonale połączenie sprawiedliwości i miłosierdzia — dwóch cech wynikających z bezwarunkowej miłości Boga.

Wykonawcza faza sądu będzie ostateczną i nieodwracalną Bożą interwencją w dziejach ludzkości. Ograniczone karzące sądy miały miejsce już wcześniej: na przykład wyrzucenie z nieba szatana i innych zbuntowanych aniołów (zob. Ap 12,7-12), wypędzenie Adama i Ewy z Edenu (zob. 3. rozdział *Księgi Rodzaju*), potop (zob. 6., 7. i 8. rozdział *Księgi Rodzaju*), zniszczenie Sodomy i Gomory (zob. Rdz 19,1-38; Jud 1,7), śmierć pierworodnych w Egipcie (zob. 11. i 12. rozdział *Księgi Wyjścia*) czy śmierć Ananiasza i Safiry (zob. Dz 5,1-11). Tak więc nie jest czymś zaskakującym to, że nastąpi wykonanie wyroku sądu nad bezbożnymi kończące dzieje grzechu.

Przeczytaj 2 P 2,4-6; 3,10-13. Jak te fragmenty listu pomagają nam zrozumieć charakter ostatecznej wykonawczej fazy sądu? Jak ukazują zakończenie kary w przeciwieństwie do jej wiecznego trwania, które byłoby wypaczeniem sprawiedliwości, a nie jej wyrazem?

„Dobroć, cierpliwość, wyrozumiałość i miłosierdzie Boga okazywane Jego poddanym nie powstrzymają Go od ukarania grzeszników, którzy nie chcieli być posłuszni Jego wymaganiom. Nie należy do człowieka — przestępcy Bożego świętego prawa, usprawiedliwionego jedynie na mocy wielkiej ofiary złożonej przez wydanie Syna Bożego na śmierć za winowajcę, jako że prawo jest niezmiennie — dyktowanie Bogu, co ma czynić”⁹⁶.

Wszystko, co Bóg mógł zrobić, by uratować ludzkość od wiecznej zguby, zostało uczynione, i to największym możliwym kosztem. Ludzie zgubieni dokonali wyborów, które doprowadziły ich do takiego nieszczęsnego końca. Pogląd, jakoby Boży sąd nad potępionymi i ich unicestwienie (a nie żadne wieczne męki), były przeciwne charakterowi miłującego Boga, jest po prostu błędny. To właśnie miłość Boga i tylko miłość Boga domaga się także doskonałej sprawiedliwości.

Czego ofiara Chrystusa uczy nas o tym, co Bóg jest gotowy uczynić, aby zbawić wszystkich, którzy zechcą być zbawieni?

⁹⁶ Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. 12, Silver Spring 1993, s. 208.

Bóg prowadzi historię ludzkości ku finałowi. Po zakończeniu milenium bezbożni zostaną wzbudzeni, by otrzymać ostateczną karę (zob. Ap 20,5.11-15). Gdy cały proces sądowy zostanie zakończony i niczego już nie będzie można do niego dodać, nawet bezbożni uznają Bożą sprawiedliwość. „Wobec wszystkich faktów wielkiego konfliktu przedstawionych tak wyraźnie cały wszechświat — zarówno wierni, jak i buntownicy — jednogłośnie oznajmi:

— »Sprawiedliwe i prawdziwe są twoje drogi, o Królu świętych« (Ap 15,3 UBG)⁹⁷.

Nawet „szatan pochyla czoło i przyznaje, że wyrok wobec niego jest sprawiedliwy”⁹⁸.

Przeczytaj Ml 3,19 oraz Ap 20,14-15; 21,8. Jak skuteczne będą jezioro ogniście i druga śmierć?

Ostateczne unicestwienie szatana i jego aniołów oraz wszystkich bezbożnych oczyści wszechświat z grzechu i jego skutków. Nawet to ostateczne unicestwienie bezbożnych jest przejawem miłości Boga nie tylko do zbawionych, ale także i do potępionych. Ludzie ci będą woleli umrzeć niż żyć w obecności Boga, który „jest ogniem trawiącym” (Hbr 12,29) dla grzechu.

„Chcieliby uciec z tego świętego miejsca. Woleliby zniszczenie, byleby tylko móc ukryć się przed twarzą Tego, który umarł, aby ich odkupić. Bezbożni sami określają swój los, dokonując określonego wyboru. Wyłączenie ich z nieba opiera się na ich własnym wyborze, co jest ze strony Boga zarówno sprawiedliwe, jak i miłosierne”⁹⁹.

Tak więc ostateczne unicestwienie grzechu i grzeszników — w przeciwieństwie do niebiblijnej teorii wiecznych mąk piekielnych — jest sprawiedliwą i proporcjonalną karą za zło popełnione przez ludzi. Potwierdza także, że grzech miał początek i będzie miał koniec. Cały wszechświat powróci do pierwotnej doskonałości, jaka istniała przed powstaniem grzechu, zanim nieposłuszeństwo zrodziło się w sposób zupełnie niezrozumiały i nieusprawiedliwiony.

Chwalmy Pana, że jako Sprawiedliwy Sędzia (zob. 2 Tm 4,8) podejmie słuszną decyzję, udzielając nieśmiertelności sprawiedliwym i dokonując wiecznego unicestwienia bezbożnych.

Dlaczego niewłaściwe byłoby, gdyby Bóg ostatecznie zbawił wszystkich ludzi bez wyjątku? Dlaczego nie jest to dobry pomysł?

⁹⁷ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 402.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Tamże, s. 326.

DO DALSZEGO STUDIUM

„W dniu ostatecznego sądu każda zbłąkana dusza pozna istotę odrzucenia przez siebie prawdy. Krzyż zostanie ukazany w całej pełni, a każdy zaślepiony przez grzech umysł ujrzy jego prawdziwą wartość. Wobec obrazu Golgoty z jej Tajemniczą Ofiarą grzesznicy będą potępieni. Każda kłamliwa wymówka przestanie mieć znaczenie. Ludzkie odstępstwo ukaże cały swój ohydny charakter. Ludzie przekonają się, jakiego dokonali wyboru. Znikną wszelkie wątpliwości w kwestii tego, co w tym długotrwałym konflikcie było prawdą, a co fałszem. Na sądzie wszechświata Bóg okaże się wolny od winy za istnienie lub trwanie zła. Stanie się jawne, że wyroki boskie nie zachęcają do grzechu. Nie było błędu w panowaniu Boga i nie było powodu do niezadowolenia. Gdy ujawnione zostaną myśli wszystkich serc, zarówno wierni, jak i buntownicy zjednoczą się w wyznaniu:

— »Sprawiedliwe i prawdziwe są twoje drogi, o królu świętych. Któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie wysławiał twego imienia? (...) gdyż ujawniły się sprawiedliwe twoje sądy« (Ap 15,34 DBG)¹⁰⁰.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. „Człowiek ufający sobie i wzbraniający się poddawać swą wolę Bogu wybiera śmierć, gdyż dla grzechu, gdziekolwiek się ukaże, jest Bóg ogniem trawiącym. Kto wybiera grzech i nie chce się od niego odłączyć, będzie zniszczony przez świętą obecność Bożą”¹⁰¹. Jak powyższy cytat pomaga nam zrozumieć charakter Najwyższego Sędziego?

2. Zastanów się nad tym, że żaden z potępionych nie doświadczy sądu ostatecznego, póki odkupieni nie wezmą udziału w procesie sądowym (zobacz wtorkową część lekcji). Czego uczy to nas o otwartości i przejrzystości działań Boga? Dlaczego ta przejrzystość jest tak ważna dla wszechświata, w którym miłość jest podstawą istnienia?

3. Jak udział zbawionych w sądzie milenijnym pomoże im uporać się z wieczną stratą bliskich im osób?

¹⁰⁰ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 38. Przeczytaj także rozdział *Bez szaty weselnej*, w: *taż, Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 221-231; rozdział *Spustoszona ziemia* i pierwszą połowę rozdziału *Konflikt zakończony*, w: *taż, Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 392-404.

¹⁰¹ *Taż, Nauki z Góry Błogosławienia*, wyd. 4, Warszawa 1998, s. 62.

DARY 13. SOBOTY — PROJEKT KRAJOWY

4. kwartał • Zbiórka darów 24 grudnia • Projekt Diecezji Wschodniej

Projekt Puławy



Zbór w Puławach jest liczącą około czterdziestu osób i stale wzrastającą wspólnotą wierzących. Budynek kościoła to powstały w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku drewniany domek zaadaptowany na potrzeby zboru w latach siedemdziesiątych. Obecny stan techniczny budynku powoduje, że według opinii rzeczoznawcy koszt potrzebny remontu byłby bardzo wysoki czy wręcz nieopłacalny w związku koniecznym do wykonania zakresem prac. Mimo to zbór dba o jego estetykę oraz prowadzi działalność społeczną w miarę możliwości lokalowych.

Od 2010 roku prowadzimy działalność charytatywną, a obecnie jesteśmy schroniskiem dla uchodźców z Ukrainy. Jednak żeby kontynuować i rozwijać misję, potrzebujemy nowego budynku.

Istnieje możliwość wybudowania metodą szybkiej technologii nowej siedziby zboru na działce, na której stoi obecny budynek.

W celu spełnienia marzeń i modlitw zboru potrzebne są środki finansowe, o które serdecznie was prosimy zarówno w tę sobotę, jak i w przyszłości.

Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa zostaną przez skarbnika zboru podzielone po połowie na projekt ogólnoswiatowy i krajowy.
2. Dar na projekt Puławy można złożyć w kopercie, wskazując ten właśnie cel. Dar zostanie w całości przekazany na ten projekt.
3. Dar na projekt Puławy można również przekazać bezpośrednio na konto Diecezji Wschodniej: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259**, z dopiskiem: **Projekt Puławy**.

DARY 13. SOBOTY — PROJEKT ŚWIATOWY

4. kwartał • Zbiórka darów 24 grudnia • Projekt Wydziału Południowopacyficznego

